

Stanisław Koziej

Bezpieczeństwo: istota, podstawowe kategorie i historyczna ewolucja

W debacie na temat bezpieczeństwa, którą w Polsce ożywił Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego zainicjowany przez prezydenta B. Komorowskiego, ważne jest przypomnienie podstawowych kwestii i definicji pojęć z zakresu wewnętrznej i zewnętrznej aktywności podmiotów bezpieczeństwa. Istota bezpieczeństwa jest określana jako zapewnienie egzystencji i swobody realizacji interesów aktorów w kontekście szans, wyzwań oraz ryzyk i zagrożeń. Urzeczywistnieniu bezpieczeństwa służy strategia bezpieczeństwa, która polega na zdefiniowaniu interesów, ocenie warunków bezpieczeństwa, sformułowaniu koncepcji strategicznej oraz ustanowieniu systemu bezpieczeństwa. W zrozumieniu przyszłego rozwoju tego wymiaru pomocne też jest prześledzenie ewolucji bezpieczeństwa na przestrzeni dziejów.

Bezpieczeństwo i rozwój to dwa podstawowe wymiary istnienia jednostek i całych społeczności, w tym społeczności zorganizowanych w państwa lub organizacje międzynarodowe. Te dwa wymiary wzajemnie się warunkują; bez bezpieczeństwa nie można marzyć o rozwoju, rozwój zaś ułatwia zapewnianie bezpieczeństwa. Fundamentem w tym duecie jest bezpieczeństwo. Takie relacje przesądzają także o wzajemnych zależnościach między strategiami bezpieczeństwa i rozwoju. Pomocne we właściwym uwzględnianiu tych zależności w trwających właśnie pracach

nad strategiami rozwojowymi i Strategicznym Przeglądzie Bezpieczeństwa Narodowego może być omówienie istoty bezpieczeństwa oraz jego podstawowych kategorii pojęciowych, a także historycznej ewolucji jego strategicznych uwarunkowań.

ISTOTA BEZPIECZEŃSTWA

Bezpieczeństwo ma wiele definicji¹. Celem niniejszego artykułu nie są szczegółowe, teoretyczne rozważania na ten temat, a jedynie przegląd najważniejszych aspektów tej tematyki².

¹ Przegląd definicji – zob. np. J. Stańczyk: *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, ISP PAN, Warszawa 1996 r.; J. Czaputowicz: *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, WNPWN, CSM, Warszawa 1998 r.; *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, AON, Warszawa 2002 r.

² Takie podejście zastosowane zostało w propozycji katalogu podstawowych kategorii pojęciowych, przyjętym na potrzeby Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego. Zob.: http://www.bbn.gov.pl/portal/pl/577/2630/Zaktualizowano_10_stycznia_2011_r.html

Najczęściej bezpieczeństwo definiuje się zarówno jako stan (osiągnięte poczucie bezpieczeństwa danego podmiotu), jak i proces (zapewnianie poczucia bezpieczeństwa podmiotu). Bardziej praktyczne jest podejście drugie, odzwierciedlające naturalny, dynamiczny charakter zjawiska bezpieczeństwa.

W tym sensie **bezpieczeństwo danego podmiotu to ta dziedzina jego aktywności, której treścią jest zapewnianie możliwości przetrwania (egzystencji) i swobody realizacji własnych interesów w niebezpiecznym środowisku, w szczególności poprzez wykorzystywanie szans (okoliczności sprzyjających), stawianie czoła wyzwaniom, redukovanie ryzyka oraz przeciwdziałanie (zapobieganie i przeciwstawianie się) wszelkiego rodzaju zagrożeniom dla podmiotu i jego interesów.**

Podmiotem bezpieczeństwa mogą być wszystkie jednostki mające własne interesy i wyrażające ambicje realizacji tych interesów. Mogą to być pojedyncze osoby, różne grupy społeczne, narody, społeczności międzynarodowe i wreszcie cała ludzkość. Stosownie do tego możemy wyodrębnić różne rodzaje bezpieczeństwa: indywidualne (personalne), grupowe (rodowe, plemienne), narodowe (państwowe)³, międzynarodowe (regionalne, globalne). W tym opracowaniu przeanalizowane zostaną

wyłącznie dwa rodzaje bezpieczeństwa: narodowe i międzynarodowe.

Bezpieczeństwo przejawia się we wszystkich dziedzinach aktywności podmiotu. Stąd też jego struktura jest w istocie tożsama ze strukturą funkcjonowania podmiotu. W ramach bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego możemy zatem wyodrębnić takie dziedziny bezpieczeństwa, jak np. bezpieczeństwo ekonomiczne, społeczne, militarne, publiczne, ekologiczne, informacyjne itp. Wyróżnia się także bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne – w zależności od tego, gdzie są umiejscowione i skąd się wywodzą (od wewnątrz czy z zewnątrz podmiotu) szanse, wyzwania, ryzyka i zagrożenia⁴.

Spotyka się także określenie „bezpieczeństwo fizyczne”, gdy ma się na myśli ochronę i obronę przed działaniami lub zjawiskami niszczącymi – przy wykorzystaniu przede wszystkim (choć nie tylko) specjalnie w tym celu tworzonych i utrzymywanych sił i środków, jakimi są np. wojsko, policja, wywiad, kontrwywiad, straż graniczna, straż pożarna oraz różne służby ochrony itp. Na bezpieczeństwo „fizyczne” składają się dwie główne dziedziny bezpieczeństwa: bezpieczeństwo militarne i bezpieczeństwo cywilne (pozamilitarne). Pierwsze jest częścią bezpieczeństwa zewnętrznego, drugie – wewnętrznego. Bezpieczeństwo militarne – czyli w wy-

³ Bezpieczeństwo narodowe (narodu) i bezpieczeństwo państwowe (państwa) – to ściśle biorąc różne kategorie pojęciowe. Ale z punktu widzenia praktycznego, na obecnym etapie rozwoju historycznego (epoka państw narodowych), można umownie traktować je jako tożsame. Taka praktyka występuje w polskim systemie prawnym, gdzie konstytucja mówi raz o bezpieczeństwie państwa (Rzeczypospolitej Polskiej) a innym razem o bezpieczeństwie narodowym (ustanawiając np. Radę Bezpieczeństwa Narodowego).

⁴ Taki podział bezpieczeństwa występuje np. w konstytucji.

padku państwa obronność lub obrona narodowa⁵ – obejmuje szerokie spektrum radzenia sobie podmiotu – wykorzystywanie, zapobieganie, redukcja, reagowanie, przeciwdziałanie itp. – z zewnętrznymi szansami, wyzwaniem, ryzykami i zagrożeniami polityczno-militarnymi, przy wykorzystaniu całego zasobu sił i środków, jakimi podmiot dysponuje (zarówno militarnych, jak i pozamilitarnych, wyspecjalizowanych i ogólnych). Bezpieczeństwo cywilne (pozamilitarne) – to z kolei podobne radzenie sobie z wewnętrznymi szansami, wyzwaniami, ryzykami i zagrożeniami dla ładu i porządku publicznego oraz wynikającymi z klęsk żywiołowych, a także związanymi z ochroną ludności przed skutkami działań zbrojnych.

W praktyce wyróżnia się także tzw. sektory bezpieczeństwa narodowego – te jego części, za które odpowiadają poszczególne struktury państwa (administracji państwowej). Dzisiaj coraz częściej mamy jednak do czynienia z tym, że problematyka bezpieczeństwa leży jednocześnie w kompetencjach wielu podmiotów państwowych. Stąd też mówimy o transsektorowości współczesnego bezpieczeństwa – przykładem jest bezpieczeństwo informacyjne, w tym bezpieczeństwo cybernetyczne i antyterrorystyczne.

STRATEGIA BEZPIECZEŃSTWA

Najbardziej generalne kształtowanie bezpieczeństwa jest zadaniem **strategii** i poprzez strategię jest ono realizowane.

Najogólniej rzecz biorąc, strategia to kategoria prakseologiczna, czyli dotycząca sprawnego działania każdego podmiotu i odnosząca się do najbardziej generalnych sposobów tego działania. Strategia bezpieczeństwa zaś to jedna z wielu dziedzin strategii w ogóle odnosząca się do zapewniania bezpieczeństwa danego podmiotu. Strategia bezpieczeństwa – to **teoria i praktyka kierowania sprawami bezpieczeństwa danego podmiotu przez naczelnego decydenta (indywidualnego lub zbiorowego), w tym zwłaszcza ustalania celów bezpieczeństwa oraz sposobów ich osiągnięcia.**

Termin „strategia” wywodzi się od greckiego słowa *strategos*, którym to określano najwyższego, naczelnego dowódcę wojskowego odpowiedzialnego za przygotowanie i przeprowadzenie wojny. Dlatego też przez wieki strategię odnoszono wyłącznie do spraw militarnych i utożsamiano ze sposobami użycia sił zbrojnych jako całości dla celów wojny. Ściśle rzecz biorąc, była to i jest do dzisiaj strategia wojskowa. Na początku XX wieku pojęcie strategii poszerzyło się i pojawiła się strategia wojenna, rozumiana jako sposób użycia całych zasobów (wojskowych i niewojskowych) danego podmiotu (państwa, koalicji) dla celów wojny. W drugiej połowie XX wieku pojawił się termin strategia obronna (obronności), który poszerzał znacznie strategii o sposób użycia wszelkich zasobów podmiotu do zapobiegania, opanowywania i rozstrzygania konfliktów i kryzysów polityczno-militarnych. Na przełomie XX i XXI wieku następuje

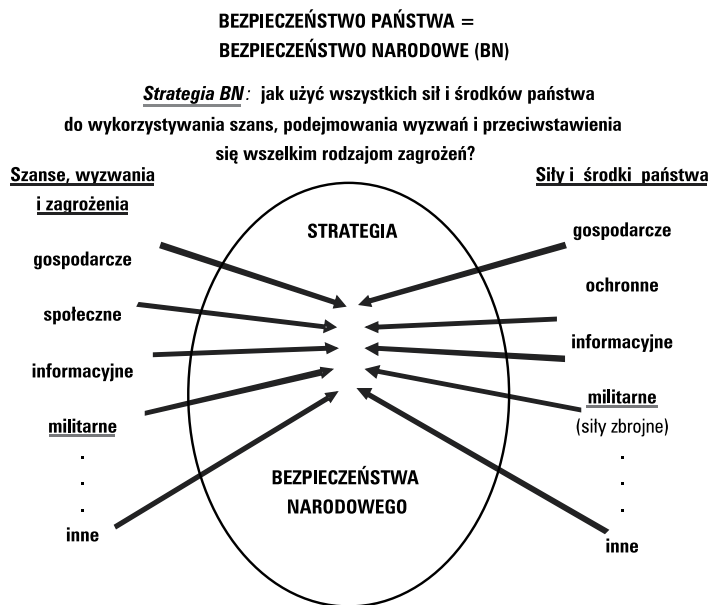
⁵ W świetle polskiej praktyki ustawodawczej obydwa te terminy można traktować jako równoznaczne i posługiwać się nimi zamiennie.

kolejne poszerzenie znaczenia strategii i ukształtowanie się pojęcia strategii bezpieczeństwa (narodowego i międzynarodowego) odnoszące się do sposobów użycia wszelkich zasobów podmiotu (państwa, koalicji, sojuszu i globalnej społeczności międzynarodowej) do zapobiegania i rozstrzygania konfliktów i kryzysów (militarnych i pozamilitarnych). Różnice między istotą strategii bezpieczeństwa narodowego i strategii obronności ilustrują rysunki 1. i 2.

podmiotu można mówić o strategii: politycznej (polityki), ekonomicznej (gospodarki), społecznej (życia społecznego), bezpieczeństwa, obronności (obrony) itp.

Jak wspomniano, w niniejszym artykule omawiane są tylko strategie bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego. Do podstawowych instrumentów strategii bezpieczeństwa zalicza się: dyplomację (publiczną i niepubliczną,

Rysunek 1. Istota strategii bezpieczeństwa narodowego (bezpieczeństwa państwa)



Źródło: opracowanie własne.

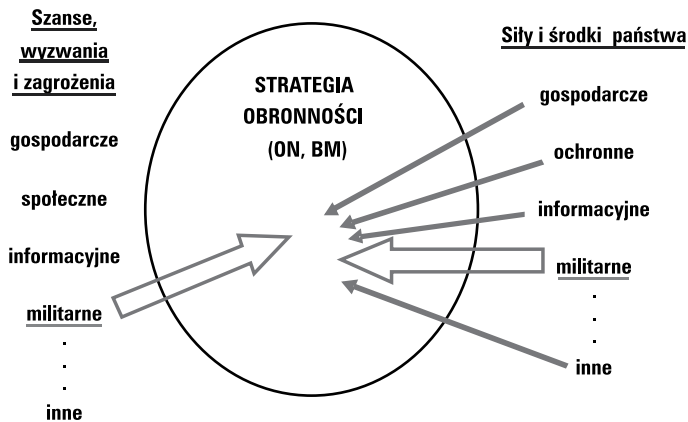
Można wyszczególnić różne rodzaje strategii. Z punktu widzenia podmiotu strategii można wymienić: strategie indywidualne (osobowe, personalne), grupowe (rodowe, plemienne, korporacyjne), narodowe (państwowe), międzynarodowe (regionalne, globalne). Z kolei według dziedzin działalności

państwową i prywatną), potencjał informacyjny (publiczny i niepubliczny, jawny i niejawny), siły zbrojne, potencjał ekonomiczny (państwowy i niepaństwowy). Przykładowo, w piśmiennictwie amerykańskim dość powszechnie jest stosowany akronim DIME (*diplomacy, information, military, economics*).

Rysunek 2. Istota strategii obronności (bezpieczeństwa militarnego)

**OBRONNOŚĆ = OBRONA NARODOWA (ON) =
= BEZPIECZEŃSTWO MILITARNE (BM) =
CZĘŚĆ BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO**

Strategia obronności: jak użyć wszystkich sił i środków państwa do wykorzystania szans, podejmowania wyzwań i przeciwstawienia się zagrożeniom militarnym?

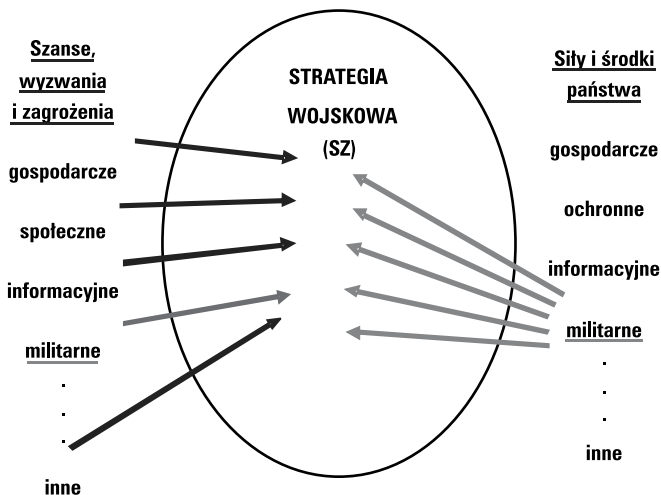


Źródło: opracowanie własne.

Rysunek 3. Wojskowość

WOJSKOWOŚĆ

Strategia wojskowa: jak utrzymywać i wykorzystywać siły zbrojne do realizacji wszystkich zadań państwa?



Źródło: opracowanie własne.

Zależnie od przyjętego kryterium można naszkicować następującą typologię strategii bezpieczeństwa:

- Wg koncepcji: zapobiegania i reagowania;
- Wg roli: deklaratywna, rzeczywista (realna) i idealna (teoretyczna);
- Wg procedur konfrontacji: działań kolejnych (sekwencyjnych) i działań jednoczesnych;
- Wg metod prowadzących do zwycięstwa: pokonania (rozbicia w walce, bitwie), wyczerpania (pozasilowego, pośredniego, długotrwałego) i zniszczenia (zwycięstwa totalnego, zlikwidowania przeciwnika);
- Wg sfer aktywności i środków strategicznych: dyplomatyczna, ekonomiczna, informacyjna, militarna itp.;
- Wg zasięgu: całościowa (totalna) i na obszarze konkretnego konfliktu (np. na teatrze działań wojennych);
- Wg treści: operacyjna (strategia działania) i preparacyjno-transformacyjna (przygotowania).

Strategię kształtowali wybitni teoretycy i praktycy. Za klasyków w obszarze teorii strategii, z uwzględnieniem ich głównego wkładu w jej rozwój, można uznać:

- Sun Tzu – „psycholog” wojny, „lis wojny”, zwolennik i propagator strategii niesiłowych rozstrzygnięć i zmagañ informacyjnych;
- Tukidydes – „polityk” wojny, prekursor analizy wojen jako zjawiska stosunków międzynarodowych;
- Carl von Clausewitz – filozof i „fizyk” wojny, twórca nowoczesnej ogólnej teorii strategii; w sferze operacyjnej – zwolennik rozstrzygnięć siłowych, działań bezpośrednich, rozstrzygających (walnych) bitew jako zderze-

nia punktów ciężkości przeciwnych stron.

Z kolei do najwybitniejszych klasyków praktyki strategicznej można zaliczyć takich wodzów, jak:

- Aleksander Macedoński – mistrz łączenia elementów siły, czasu i przestrzeni (dynamiczne operacje połączone, prowadzone na ogromnych przestrzeniach);
- Cezar – „strateg kompletny”, mistrz działań kompleksowych, łączących działania polityczne z wojskowymi;
- Napoleon – najwybitniejszy wódz wszechczasów, geniusz manewru.

Jednym z najważniejszych wymiarów teorii strategii są jej zasady. Najbardziej znane są operacyjne zasady strategii, czyli historycznie ukształtowane reguły sprawnego przygotowania i prowadzenia walki (kooperacji negatywnej), zwiększające prawdopodobieństwo osiągnięcia w niej sukcesu (zwycięstwa) przy jak najmniejszych kosztach (stratach własnych).

Głównym sensem stosowania operacyjnych zasad strategii jest zapewnienie uzyskania, utrzymania i wykorzystania przewagi. Przewagę należy rozumieć szeroko i wielowymiarowo, nie tylko w wymiarze ilościowym (materialnym), ale i jakościowym (niematerialnym). W takim rozumieniu przewagi można sformułować wręcz prawo walki mówiące, że w walce, jak w naturze, zawsze zwycięża strategicznie silniejszy (co wcale nie musi oznaczać, że liczniejszy lub większy).

Z tego punktu widzenia można wyróżnić dwa typy strategii pokonania

przeciwnika. Jeśli siłę stwarzanego przezeń zagrożenia wyrazimy jako iloczyn potencjału materialnego (siły fizycznej) i niematerialnego (woli działania)

$$S = P \times W$$

gdzie S – siła przeciwnika; P – potencjał fizyczny przeciwnika; W – wola działania,

to pokonać go możemy dwoma sposobami (strategiami):

- a) redukcją potencjału – podejściem fizycznym (niszczenie, paraliżowanie sprawności działania – operacyjna teoria Clausewitz’a);
- b) redukcją woli – podejściem psychologicznym (operacje informacyjne – operacyjna teoria Sun Tzu).

W sposób syntetyczny istotę przewagi, jako swego rodzaju „superzasady”, bardzo dobrze oddaje Sun Tzu stwierdzając, że przewaga narzuca sposób walki: „jeśli przeważasz nad przeciwnikiem 10-krotnie – okrąż go; jeśli 5-krotnie – atakuj; jeśli 2-krotnie – najpierw go podziel; gdy jest równowaga – możesz walczyć; jeśli jesteś słabszy – zapewnij sobie wycofanie”⁶.

Teoretycy strategii formułowali różne listy zasad strategicznych. Najbardziej reprezentatywne są zestawy Sun Tzu oraz C. Clausewitz’a.

Według Sun Tzu podstawowe zasady (mnożniki siły niematerialnej), jakie można sformułować na podstawie analizy treści jego słynnego traktatu, to:

- *rozpoznanie*,
- *fortel*,
- *zaskoczenie*,
- *manewr*,
- *działania pośrednie*,
- *presja psychologiczna*⁷.

Z kolei Clausewitz sformułował dziewięć, uznawanych do dziś za klasyczne, zasad:

- *zmasowanie*,
- *cel*,
- *ekonomia sił*,
- *prostota*,
- *zaskoczenie*,
- *jedność dowodzenia*,
- *ubezpieczenie*,
- *ofensywa*,
- *manewr*⁸.

PODSTAWOWE KATEGORIE STRATEGII BEZPIECZEŃSTWA

Prawidłowe uprawianie strategii musi podlegać pewnej logice postępowania, która kształtuje klasyczny cykl strategiczny. Obejmuje on cztery podstawowe fazy: zdefiniowanie interesów danego podmiotu i określenie jego celów strategicznych; ocenę strategicznego środowiska (warunków) bezpieczeństwa; sformułowanie koncepcji strategicznej oraz określenie zasobów nie-

⁶ Sun Tzu, *Sztuka wojny*, Warszawa 1994; s. 38-39.

⁷ *Ibidem*.

⁸ C. Clausewitz, *O wojnie*, Warszawa 1958.

zbędnych do realizacji koncepcji, czyli ustanowienia systemu bezpieczeństwa⁹ (rys. 4).

Biorąc pod uwagę powyższe generalne spojrzenie na bezpieczeństwo (międzynarodowe i narodowe) można zauważyć, że kluczowymi kategoriami pojęciowymi w ich obszarze są:

- interesy podmiotu narodowego (lub misji organizacji międzynarodowej¹⁰) oraz wynikające z nich cele strategiczne i operacyjne w dziedzinie bezpieczeństwa;
- środowisko (warunki) bezpieczeństwa – czyli szanse, wyzwania, ryzyka i zagrożenia dla realizacji inte-

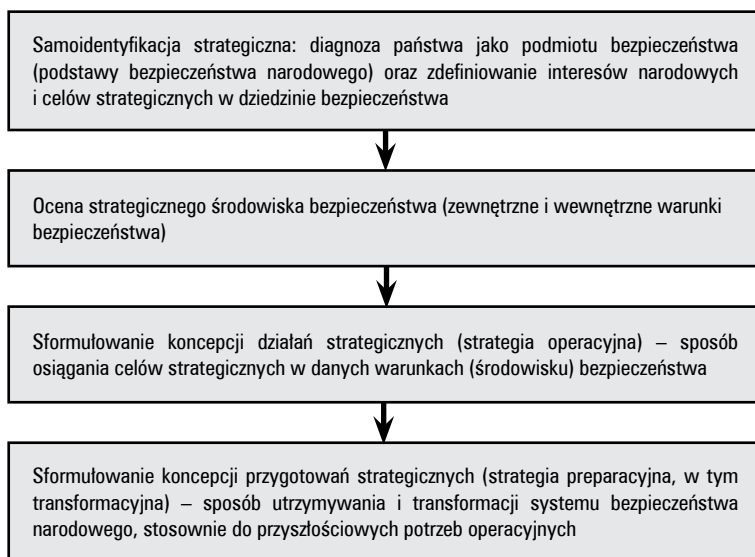
resów oraz osiągania celów w dziedzinie bezpieczeństwa. Zagrożenia występują tu w postaci kryzysów i konfliktów;

- strategiczne (długofalowe) i polityczne (operacyjne, bieżące) koncepcje (zasady i sposoby) działań zmierzających do osiągnięcia przyjętych celów w danych warunkach;
- systemy bezpieczeństwa – czyli zasoby podmiotu wydzielone do realizacji przyjętych koncepcji i zadań, odpowiednio do tych zadań zorganizowane i przygotowane.

Zatrzymajmy się nad krótką charakterystyką tych podstawowych kategorii.

Rysunek 4. Cykl strategiczny w odniesieniu do strategii bezpieczeństwa narodowego

CYKL STRATEGICZNY



Źródło: opracowanie własne.

⁹ Podobne podejście zob. m.in: H.R. Yarger, *Strategic theory for the 21st century: the little book on big strategy*, Strategic Studies Institute, Carlisle, 2006, s. 6 – „The strategic process is all about how (concept or way) leadership will use the *power* (resources or means) available to the state to exercise control over sets of circumstances and geographic locations to achieve *objectives* (ends) in accordance with state policy”.

¹⁰ Odpowiednikiem interesu w przypadku organizacji międzynarodowej jest jej misja, ustanawiana w czasie powoływania danej organizacji.

Interesy danego podmiotu (narodu, grupy, osoby itp.) – to zsyntetyzowane oczekiwania podmiotu wobec otoczenia wynikające i kształtowane przez jego tożsamość, wyznawane wartości, historyczny dorobek, tradycje, bieżące potrzeby oraz dążenia i aspiracje przyszłościowe. Można wyróżnić interesy żywotne i pożądane. Pierwsze z nich – to interesy dotyczące istnienia podmiotu, przetrwania w danych warunkach. Drugie – to interesy związane z jakością owego istnienia. Te pierwsze odzwierciedlają wartości „zero-jedynkowe”, są niestopniowalne i nienegocjowalne. Te drugie są stopniowalne, w pewnym sensie pomocnicze i negocjowalne¹¹.

Interesy stanowią punkt wyjścia do określenia **celów strategicznych** w dziedzinie bezpieczeństwa. Najogólniej rzecz biorąc, cele strategiczne w dziedzinie bezpieczeństwa to nie innego jak zoperacjonalizowane interesy. Zoperacjonalizowane – znaczy określone w języku potrzebnego działania, stosownie do danych warunków, ujęte w określonym czasie i miejscu, z uwzględnieniem zewnętrznych i wewnętrznych potrzeb i możliwości. Innymi słowy: cele te wynikają z rozłożenia poszczególnych interesów narodowych na podstawowe elementy, dokonanego

w kontekście konkretnych i przewidywanych strategicznych warunków bezpieczeństwa oraz potrzeb i możliwości (potencjału strategicznego państwa). Są to pożądane z punktu widzenia tych interesów przyszłościowe stany, zjawiska i procesy w sferze bezpieczeństwa. O ile interesy narodowe i międzynarodowe odzwierciedlają immanentne, a więc ponadczasowe, niezależne od bieżących warunków wartości, aspiracje i dążenia podmiotu, to cele strategiczne odnoszą się do konkretnych, bieżących warunków.

Państwo lub inny podmiot międzynarodowy osiąga cele strategiczne w dziedzinie bezpieczeństwa poprzez prowadzenie polityki bezpieczeństwa, jako bieżącej działalności tego podmiotu i jego organów kierowniczych. Dlatego rozwinięciem (większym uszczegółowieniem) celów strategicznych są **cele polityczne** (jako cele operacyjne), odnoszące się do konkretnego działania w ramach całej strategii postępowania podmiotu w dziedzinie bezpieczeństwa¹².

Środowisko bezpieczeństwa to wszelkie, zewnętrzne i wewnętrzne, militarne i pozamilitarne warunki realizacji interesów danego podmiotu w dzie-

¹¹ Obecna Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2007 r. wyróżnia trzy kategorie interesów narodowych: żywotne, ważne i inne istotne.

¹² Dotykamy tu problemu relacji między strategią i polityką. Z punktu widzenia prakseologii strategia danego podmiotu (państwa, organizacji międzynarodowej) jest nadrzędna wobec jego polityki. Jest to relacja podobna w swej istocie do tej, jaka występuje np. w sztuce wojennej między strategią i sztuką operacyjną. Często spotykane stanowisko odwrotne, tzn. wyznające prymat polityki nad strategią, wiąże się z traktowaniem strategii jako dziedziny dotyczącej wyłącznie spraw wojska (strategii wojskowej). Wielokrotnie wynika też z podejścia ograniczonego do analizowania zachowań podmiotu (państwa) wyłącznie jako działań zdeterminowanych przez istniejące warunki, a nie jako działań wynikających przede wszystkim (choć oczywiście nie wyłącznie) z potrzeby realizacji własnych interesów (w przypadku państwa – interesów narodowych). Świadomość interesów prowadzi do myślenia strategicznego, koncentrowanie się na tzw. obiektywnych warunkach ogranicza podmiot do myślenia operacyjnego (jeśli podmiotem jest państwo – do myślenia politycznego właśnie).

dzinie bezpieczeństwa i osiągnięcia ustalonych przezeń celów w tym zakresie. Scharakteryzowane mogą być najlepiej za pomocą czterech podstawowych kategorii, jakimi są: szanse, wyzwania, ryzyka i zagrożenia.

Szansy to niezależne od woli podmiotu okoliczności (zjawiska i procesy w środowisku bezpieczeństwa) sprzyjające realizacji jego interesów oraz osiągnięciu celów. Generowane są głównie przez neutralne podmioty środowiska bezpieczeństwa. Mają zazwyczaj charakter szybko przemijający. W dzisiejszym globalizującym się świecie, gdzie wzajemne uzależnienia podmiotów nasilają się, szans pojawia się coraz więcej. Sztuka wykorzystywania szans staje się dzisiaj niewątpliwie coraz ważniejszą dziedziną szeroko rozumianej sztuki zarządzania bezpieczeństwem. Przykładem strategicznej szansy, jaka pojawiła się w latach dziewięćdziesiątych, było wstąpienie Polski do NATO. Szansa ta została dostrzeżona i dobrze wykorzystana. Przykładem nieumiejętnego postępowania w tej dziedzinie jest z kolei niewykorzystanie szans na wyciągnięcie pozamilitarnych korzyści dla polskiego interesu narodowego z naszego wojskowego zaangażowania w Iraku.

Wyzwania to z kolei sytuacje problemowe w dziedzinie bezpieczeństwa generujące dylematy, przed jakimi stoi podmiot (społeczność międzynarodowa, państwo) w rozstrzygnięciu spraw bezpieczeństwa. Często powodowane są przez partnerów i sojuszników, którzy prezentują pewne oczekiwania i windują standardy obowiązujące w sojuszach lub koalicjach. Wyzwania mogą

być podjęte lub zignorowane. Sprostanie wyzwaniu łączy się z koniecznością podjęcia wysiłków i poniesienia pewnych kosztów, co jednak stwarza szanse na przyszłość. Zignorowanie wyzwań z zasady utrudnia czerpanie korzyści z faktu wspólnego działania i w niekorzystnych warunkach może rodzić zagrożenia. Przykładem wyzwania jest problem zapewnienia dobrego poziomu, zwłaszcza interoperacyjności (zdolności do wspólnego działania w ramach sojuszu), sił zbrojnych państwa członkowskiego NATO. Sprostanie wyzwaniom i wspólnym standardom w NATO daje większe szanse czerpania korzyści z członkostwa w Sojuszu (można śmiało domagać się większych świadczeń całego Sojuszu na rzecz własnego bezpieczeństwa). Zignorowanie takiego wyzwania i utrzymywanie sił zbrojnych poniżej standardów sojuszniczych osłabia możliwości pełnego wykorzystania faktu przynależności do NATO.

Ryzyka to niepewności związane z własnym działaniem, z jego skutkami; to możliwości negatywnych dla danego podmiotu skutków własnego działania w sferze bezpieczeństwa. Im bardziej jesteśmy aktywni w sferze bezpieczeństwa, tym więcej ryzykujemy. Przykładem ryzyka są potencjalnie negatywne konsekwencje (np. wzrost zagrożeń terrorystycznych) naszego szerokiego zaangażowania w międzynarodowe operacje wojskowe lub też niebezpieczeństwa związane z decyzją o lokalizacji na naszym terytorium amerykańskiej bazy przeciwrakietowej. Ponieważ w dzisiejszych warunkach potrzeba szerokiej aktywności jest obiektywnie bardziej konieczna niż to mogło być dawniej, w erze przedglobalizacyjnej,

rośnie znaczenie umiejętnego szacowania i redukcji ryzyka w dziedzinie bezpieczeństwa, a także strategicznego ubezpieczenia się przed owymi ryzykami. To drugi – obok umiejętności wykorzystywania szans – coraz ważniejszy dział strategii i sztuki kierowania bezpieczeństwem.

Zagrożenia to pośrednie lub bezpośrednio destruktcyjne oddziaływania na podmiot. To najbardziej klasyczny czynnik środowiska bezpieczeństwa. Rozróżnia się zagrożenia potencjalne i realne; subiektywne i obiektywne; zewnętrzne i wewnętrzne; militarne i pozamilitarne; kryzysowe i wojenne oraz intencjonalne i przypadkowe (losowe). W opisie zagrożeń intencjonalnych wyróżnić można cztery elementy: aktor, jego intencje, możliwości oraz czas na reakcję. Poziom zagrożenia wzrasta wraz z narastaniem wrogości przeciwnika, rozwojem jego możliwości oraz skracaniem się czasu na reakcję¹³.

Zagrożenia realne występują w postaci zjawisk określanymi mianem **kryzysów i konfliktów**. Nie zawsze prawidłowo różni się te dwie kategorie pojęciowe. Kryzys to pewien szczególny stan wewnętrzny podmiotu. Konflikt to szczególny (konfrontacyjny) typ relacji podmiotu z innym podmiotem. Kryzysy – jako odbiegające od normalnej, niezakłóconej sytuacji stany wewnętrzne – mogą być powodowane zarówno czynnikami wewnętrznymi (np. własną nieudolnością), jak i zewnętrznymi (np. konfliktem z innym podmiotem). Mogą być następstwem także zdarzeń losowych, np. klęsk żywiołowych czy katastrof.

Zasady i sposoby osiągania celów strategicznych w danych warunkach (z uwzględnieniem konkretnych szans, wyzwań, ryzyka i zagrożeń) określane są w **koncepcjach strategicznych**. Koncepcja strategiczna zawiera ogólne zasady i myśl przewodnią postępowania podmiotu w dziedzinie bezpieczeństwa oraz strategiczne zadania etapowe lub dziedzinowe, czyli cele polityczne dla władz państwa (organizacji) i cele operacyjne dla sił i środków wykonawczych w różnych okresach i dziedzinach funkcjonowania danego podmiotu.

Najogólniej rzecz biorąc, każda koncepcja strategiczna bezpieczeństwa narodowego obejmuje dwie części składowe: koncepcję strategii operacyjnej i koncepcję strategii preparacyjnej (przygotowawczej).

Strategia operacyjna bezpieczeństwa narodowego to dział strategii bezpieczeństwa państwa obejmujący zasady i sposoby osiągania celów strategicznych (realizacji operacyjnych zadań strategicznych) w przewidywanych warunkach bezpieczeństwa oraz określenie wymagań operacyjnych wobec systemu bezpieczeństwa narodowego.

Strategia preparacyjna bezpieczeństwa narodowego (bezpieczeństwa państwa) to dział strategii bezpieczeństwa narodowego obejmujący zasady i sposoby przygotowania (utrzymywania i transformacji) systemu bezpieczeństwa narodowego stosownie do wymagań wynikających ze strategii operacyjnej w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego.

¹³ Zob. J.M. Fish, S.J. McCraw, Ch.J. Reddish, *Fighting in the gray zone: a strategy to close the preemption gap*, US Army War College, Strategic Studies Institute, wrzesień 2004, s. 4.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na rozbieżności, jakie pojawiają się w literaturze, w sprawie relacji między strategią a polityką państwa (organizacji), i w konsekwencji odróżniania tego, co strategiczne od tego, co polityczne¹⁴. Należałoby się raczej opowiedzieć za nadrzędnością kategorii strategicznych wobec tego samego typu kategorii politycznych. Jeśli strategię rozumiemy jako zajmowanie się sprawami najbardziej generalnymi i długofalowymi (interesami, celami, koncepcjami itp.), a politykę jako bieżące kierowanie państwem (organizacją), to długofalowa strategia bezpieczeństwa jest czymś nadrzędnym w stosunku do bieżącej polityki bezpieczeństwa, cele strategiczne są czymś trwalszym niż polityczne, a koncepcja strategiczna jest mniej zmienna od politycznej.

We współczesnych warunkach, w strategiach operacyjnych bezpieczeństwa każdego niemal podmiotu, można wyróżnić trzy rodzaje działań strategicznych. Są nimi: działania stabilizacyjne (utrzymywanie i promowanie bezpieczeństwa); reagowanie kryzysowe (często określane zarządzaniem kryzysowym¹⁵) i działania obronne (wojenne)¹⁶.

Uznaje się coraz powszechniej, że największym wyzwaniem w dziedzinie bezpieczeństwa jest zapobieganie zagrożeniom¹⁷. Rolę taką spełniają **działania stabilizacyjne**, których istotą jest utrzymywanie i promowanie stabilności środowiska bezpieczeństwa. Składa się na nie przede wszystkim monitorowanie warunków bezpieczeństwa i prognozowanie ich rozwoju; podejmowanie działań neutralizujących lub eliminujących źródła potencjalnych zagrożeń; aktywne promowanie stabilności oraz utrwalanie pozytywnych trendów rozwoju środowiska bezpieczeństwa, a także utrzymywanie i doskonalenie systemów bezpieczeństwa stosownie do nowych wyzwań.

W szeroko pojętej kategorii działań stabilizacyjnych o celach prewencyjnych można umieścić także odstraszenie, rozumiane szerzej niż jego wydanie z okresu zimnej wojny w postaci koncepcji wzajemnego gwarantowanego zniszczenia. Dzisiaj proponuje się ideę tzw. „skumulowanego odstraszenia” groźbą różnorodnych opcji użycia siły w reakcji na zagrożenie¹⁸.

¹⁴ Zob. m.in. polemiczne stanowisko R. Kuźniara w stosunku do koncepcji J. Kukułki: R. Kuźniar, *Polityka i siła. Studia strategiczne - zarys problematyki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005, s. 178-179.

¹⁵ Różnica wynika z niezbyt adekwatnego przetłumaczenia na język polski terminu „*crisis management*” jako „zarządzanie kryzysowe”. W rzeczywistości treść tego terminu dotyczy nie tylko zarządzania (jako formy kierowania przez podmioty zarządzające), lecz szeroko rozumianego radzenia sobie z kryzysem, opanowywania kryzysu, obejmującego także – obok spraw kierowania (zarządzania) – bezpośrednie użycie i działanie praktyczne sił i środków reagowania (wojsko, policja, straż, służby ratownicze itp.).

¹⁶ Obecna Koncepcja Strategiczna NATO wyróżnia trzy podobne co do istoty rodzaje działań strategicznych: odstraszenie i obronę; zapewnianie bezpieczeństwa poprzez reagowanie kryzysowe oraz promowanie bezpieczeństwa przez współpracę.

¹⁷ *A more secure world: Our shared responsibility*, Report of the High-level Panel on Threats, Challenges and Change, United Nations, 2004.

¹⁸ D. Almog, *Cumulative deterrence and the war on terrorism*, „Parameters”, US Army War College, zima 2004/05.

Znaczenie tego rodzaju działań we współczesnych strategiach bezpieczeństwa wyraźnie rośnie. Należy naturalnie zauważyć, że prewencja zawsze była nieodłącznym składnikiem strategii bezpieczeństwa. Nie ulega jednak wątpliwości, że obecnie obserwujemy bardzo wyraźne przyspieszone przenoszenie punktu ciężkości wysiłków w dziedzinie bezpieczeństwa z przeciwstawiania się zagrożeniom na aktywne zapobieganie ich wystąpieniu. Prewencja staje się obecnie zdecydowanie ważniejsza niż obrona. Tendencja ta jest następstwem zmian w charakterze zarówno współczesnych potrzeb, jak i możliwości. Wzrosły bowiem niepomniernie potencjalne koszty przeciwstawiania się zagrożeniom (prowadzenia działań obronnych). Przesądza o tym przede wszystkim skuteczność nowoczesnych systemów broni (np. broni masowego rażenia). Nawet wygrana kampania obronna może pociągać za sobą tak dotkliwe straty, że staje pod znakiem zapytania racjonalność takiego postępowania.

Zdecydowanie bardziej opłaca się podejmować wysiłki prewencyjne, aby nie dopuścić do wystąpienia zagrożenia, niż zwalczać zagrożenie, gdy ono się już pojawi¹⁹. To jest kontekst potrzeb strategicznych. Ale współcześnie istnieją także o wiele większe niż kiedyś możliwości zapobiegania zagrożeniom. Nowoczesne systemy monitorowania i trafnego prognozowania oraz skuteczne środki różnorodnego oddziaływania pośredniego (dostępne

m.in. dzięki procesom integracyjnym i globalizacyjnym) na inne podmioty zwiększają efektywność działań prewencyjnych i stabilizacyjnych.

Reagowanie (zarządzanie) kryzysowe to obecnie równie dynamicznie rozwijający się rodzaj działań strategicznych w dziedzinie bezpieczeństwa. Jego istotą jest skuteczne radzenie sobie z kryzysem w celu jego opanowania (wygaszenia), przy jednoczesnym wyeliminowaniu lub zredukowaniu potencjalnych źródeł odnowienia się kryzysu w przyszłości. Wzrost zainteresowania koncepcjami reagowania kryzysowego wynika z gwałtownego rozprzestrzeniania się różnorodnych zagrożeń kryzysowych o charakterze międzynarodowym i wewnętrznym, militarnym i cywilnym. Lokalne konflikty na tle etnicznym i religijnym oraz działalność organizacji terrorystycznych lub przestępczych stwarzają sytuacje kryzysowe o różnym zasięgu międzynarodowym. Również kryzysy wewnętrzne (wewnątrzpaństwowe) promieniują na zewnątrz w o wiele większym niż kiedyś stopniu.

Dlatego warto podkreślić, że współczesne strategie reagowania kryzysowego są w zasadzie strategiami międzynarodowymi. Inna ważna tendencja w tej dziedzinie to coraz bardziej zanikająca granica między militarnymi i pozamilitarnymi (cywilnymi) zagrożeniami kryzysowymi. Pociąga to za sobą konieczność zintegrowanego, cywilno-wojskowego reagowania kryzysowego.

¹⁹ Na tym tle pojawia się problem relacji między działaniami prewencyjnymi i uprzedzającymi. Zob. m.in.: F. E. Wester, *Preemption and Just War: Considering the Case of Iraq*, „Parameters”, US Army War College, zima 2004/05. Także: J. L. Gaddis, *Grand strategy in the second term*, „Foreign Affairs”, styczeń/luty 2005.

Działania obronne to najbardziej klasyczny rodzaj działań strategicznych w dziedzinie bezpieczeństwa. Mamy z nimi do czynienia, gdy dochodzi do bezpośredniej agresji zewnętrznej na dany podmiot; innymi słowy – gdy w stosunku do zagrożeń zewnętrznych nie powiodły się ani działania prewencyjno-stabilizacyjne, ani działania antykryzysowe. Istotą działań obronnych jest odparcie agresji i doprowadzenie do sytuacji uniemożliwiającej jej wznowienie przez agresora w przyszłości lub redukującej taką możliwość. Działania obronne obejmują działania zbrojne i pozazbrojne.

Działania zbrojne mogą składać się z operacji obronnych i zaczepnych na własnym terytorium oraz operacji ekspedycyjnych poza własnym terytorium (w szczególności w obronie zaatakowanego sojusznika). Działania pozazbrojne obejmują aktywne oddziaływanie na przeciwnika środkami pozamilitarnymi, mające na celu osłabienie jego potencjału wojennego, oraz podtrzymywanie własnego potencjału obronnego poprzez ochronę ludności i struktur państwa, zapewnienie materialnych i niematerialnych podstaw przetrwania w warunkach wojennych oraz wsparcie własnych i sojuszniczych sił zbrojnych.

Mówiąc o właściwościach współczesnych **systemów bezpieczeństwa** tworzonych dla realizacji koncepcji strategicznych, należy podkreślić ich wielką różnorodność. Można w istocie mówić o całej sieci systemów bezpieczeństwa – indywidualnego i zbiorowego, narodowego i międzynarodowego, militarnego i pozamilitarnego. Jeśli chodzi o system bezpieczeństwa narodowego, to stanowi go całość sił, środków i zasobów

przeznaczonych przez państwo do realizacji zadań w dziedzinie bezpieczeństwa, odpowiednio do tych zadań zorganizowana, utrzymywana i przygotowywana. Składa się z systemu kierowania i szeregu podsystemów wykonawczych.

System kierowania bezpieczeństwem państwa jest częścią systemu bezpieczeństwa narodowego przeznaczoną do kierowania jego funkcjonowaniem, obejmującą organy władzy publicznej i kierowników jednostek organizacyjnych, które wykonują zadania związane z bezpieczeństwem narodowym (w tym organy dowodzenia Sił Zbrojnych RP), wraz z organami doradczymi i aparatem administracyjnym (sztabowym) oraz procedurami funkcjonowania i infrastrukturą (stanowiska i centra kierowania oraz zarządzania, a także system łączności).

Podsystemy (ogniwa) wykonawcze systemu bezpieczeństwa narodowego to siły i środki przewidziane do realizacji ustawowo określonych zadań w dziedzinie bezpieczeństwa pozostające w dyspozycji organów kierowania bezpieczeństwem. Stosownie do głównych dziedzin bezpieczeństwa można je połączyć w trzy podsystemy: podsystem **obronności państwa** (obrony narodowej, bezpieczeństwa wojskowego); podsystem **ochrony państwa (ludności, instytucji, zasobów i infrastruktury** – podsystem bezpieczeństwa cywilnego, niemilitarnego) oraz podsystem **społeczno-gospodarczego wsparcia bezpieczeństwa**.

Podsystem obronności państwa to część systemu bezpieczeństwa narodowego przeznaczona do wykorzysty-

wania szans, podejmowania wyzwań, redukcji ryzyka i przeciwdziałania zewnętrznym zagrożeniom o charakterze polityczno-militarnym.

Podsystem ochrony państwa (ludności, instytucji, zasobów i infrastruktury) to część systemu bezpieczeństwa narodowego przeznaczona do wykorzystywania szans, sprostania wyzwaniom, zmniejszenia ryzyka i przeciwdziałania zewnętrznym i wewnętrznym zagrożeniom o charakterze pozamilitarnym.

Podobnie jak cała problematyka bezpieczeństwa, również systemy bezpieczeństwa przeszły ewolucję, zmieniając się wraz z rozwojem ludzkości – od form prostych do coraz bardziej złożonych od pierwotnych systemów bezpieczeństwa indywidualnego czy rodowego, poprzez systemy bezpieczeństwa narodowego, do współczesnych systemów bezpieczeństwa międzynarodowego. Wśród tych ostatnich wyróżnić można trzy podstawowe formy: porozumienia (traktaty) dwustronne i wielostronne, koalicje i sojusze.

Porozumienia są względnie „miękkimi” systemami bezpieczeństwa. Ustanawiają jedynie pewne zasady współdziałania autonomicznych (oddzielnych) podmiotów w dziedzinie bezpieczeństwa. Przykładem mogą być porozumienia Polski z Francją i Wielką Brytanią z 1939 roku. Jednak międzynarodowe traktaty eliminujące lub ograniczające pewne rodzaje broni nie są takie „miękkie”, zwłaszcza gdy zawierają postanowienia o sankcjach.

Koalicje są bardziej zorganizowanymi systemami bezpieczeństwa i obejmują nie tylko współdziałanie na pozio-

mie kierownictw podmiotów, ale także tworzenie wspólnych sił wykonawczych. Przykładami mogą być koalicja USA i Wielkiej Brytanii w czasie II wojny światowej i koalicja antyiracka podczas wojny w Zatoce Perskiej w 1991 roku. Najwyższą formą systemów bezpieczeństwa są współcześnie sojusze. W sojuszach istnieją nie tylko wspólne siły wykonawcze, ale także wspólne kierownictwa odpowiedzialne za bezpieczeństwo sojuszników. Przykładem takiego sojuszu był Układ Warszawski, jest nim również NATO.

Zasady i sposoby funkcjonowania poszczególnych elementów systemów bezpieczeństwa ujmowane są w **doktrynach**. Najbardziej dotąd rozwiniętymi doktrynami są doktryny militarne, dotyczące sposobów przygotowania i działania sił zbrojnych, jako jednego z podstawowych, wyspecjalizowanych elementów systemu bezpieczeństwa. Podobnymi elementami – tworzonymi i utrzymywanymi wyłącznie dla potrzeb bezpieczeństwa – są: wywiad i kontrwywiad, policja, straż graniczna oraz siły ratownicze (np. straż pożarna, pogotowie ratunkowe, formacje obrony cywilnej). One też powinny mieć – i w zasadzie mają, choć nie zawsze tak nazwane – własne doktryny operacyjne. Stosownie do przewidzianych w koncepcjach strategicznych zadań systemów bezpieczeństwa każda doktryna zawierać musi procedury postępowania w odniesieniu do co najmniej czterech podstawowych grup zadań, a mianowicie zadań przygotowawczych, prewencyjnych, kryzysowych i obronnych.

Działania przygotowawcze obejmują przede wszystkim stanowienie prawa międzynarodowego i narodowego w dzie-

dzinie bezpieczeństwa, opracowywanie i uaktualnianie koncepcji i doktryn bezpieczeństwa, bieżące utrzymywanie systemów bezpieczeństwa (planowanie, programowanie, budżetowanie, rozwój organizacyjno-techniczny i doskonalenie sprawnościowe, w tym szkolenie). W odniesieniu do działań prewencyjnych doktryny zawierają sposoby wykorzystania poszczególnych ogniw systemu bezpieczeństwa w ramach monitorowania i prognozowania rozwoju sytuacji, aktywności dyplomatycznej na polu bezpieczeństwa, międzynarodowego współdziałania wojskowego (np. wspólnych ćwiczeń), promowania wartości i instytucji demokratycznych czy umacniania międzynarodowych systemów bezpieczeństwa itp. Doktrynalne ustalenia dotyczące reagowania kryzysowego obejmują procedury postępowania wobec zagrożeń cywilnych i polityczno-militarnych, z uwzględnieniem zwłaszcza uruchamiania, podwyższania i redukcji gotowości oraz funkcjonowania sojusznicych i narodowych systemów reagowania kryzysowego (pogotowia obronnego i ochronnego), stosownego do zmian w natężeniu zagrożeń wynikających z rozwijania i „zwijania” systemu bezpieczeństwa (w tym zwłaszcza jego podsystemu kierowania) i wreszcie – sposobów organizowania i prowadzenia operacji kryzysowych. Doktryny obronne w swej treści odnoszą się do przygotowania i prowadzenia zarówno zbrojnych, jak i niezbrojnych działań. Szczególnie aktualną problematyką jest obecnie współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC) w wykonywaniu zadań w dziedzinie bezpieczeństwa.

Zadania i cele podmiotu w dziedzinie bezpieczeństwa zawarte w koncepcjach strategicznych stanowią punkt wyjścia do opracowania **planów operacyjnych** funkcjonowania podmiotu i jego elementów składowych w różnych sytuacjach bezpieczeństwa, gdzie m.in. określa się szczegółowe wykonawcze koncepcje polityczne i operacyjne. W przypadku Polski wykonawczymi dokumentami operacyjnymi są: polityczno-strategiczna dyrektywa obronna oraz opracowywane na jej podstawie – narodowy plan reagowania obronnego, plany operacyjne funkcjonowania działów i centralnych organów administracji rządowej, województw, powiatów, gmin, a także plany operacyjne sił zbrojnych oraz plany ochrony obiektów szczególnie ważnych dla bezpieczeństwa państwa²⁰.

EWOLUCJA BEZPIECZEŃSTWA

Problematyka bezpieczeństwa ma tak długą historię, jak długa jest historia ludzkości. Człowiek od zawsze miał żywotne i mniej istotne potrzeby i interesy, które zderzały się z potrzebami i interesami innych ludzi, którym to potrzebom i interesom zagrażały także najzwyklejsze fizyczne siły natury (pożary, burze, powodzie, trzęsienia ziemi, epidemie, mrozy i inne tego typu kataklizmy). Oprócz tych czysto zewnętrznych i fizycznych (materialnych) czynników trapiły człowieka już od samego początku również rozterki i obawy wewnętrzne, świadomościowe, duchowe i psychologiczne. Człowiek od zarania swych dziejów stawał zatem w obliczu

²⁰ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 czerwca 2004 r. w sprawie warunków i trybu planowania i finansowania zadań wykonywanych w ramach przygotowań obronnych państwa przez organy administracji rządowej i organy samorządu terytorialnego, Dziennik Ustaw z 2004 r., Nr 152, poz. 1599.

zagrożeń naturalnych i duchowych (niematerialnych, irracjonalnych).

Znamienne opisy takich zagrożeń i borykania się z nimi przez człowieka możemy spotkać w największej księdze ludzkości, czyli w Biblii. Różnorakie biblijne przykłady, jakkolwiek bardziej o charakterze symbolicznym niż *stricte* historycznym, dobrze ilustrują genezę problematyki bezpieczeństwa oraz ukazują jej znaczenie i złożoność. Zauważamy, że w istocie od samego początku sprawy przeciwstawiania się różnym zagrożeniom, czyli sprawy bezpieczeństwa, miały wymiar grupowy. Człowiek jest bowiem „istotą stadną”, jest zawsze częścią pewnej społeczności. Co prawda, teoretycznie można rozważać kwestie bezpieczeństwa pojedynczego człowieka, ale **bezpieczeństwo ma zawsze wymiar społeczny**.

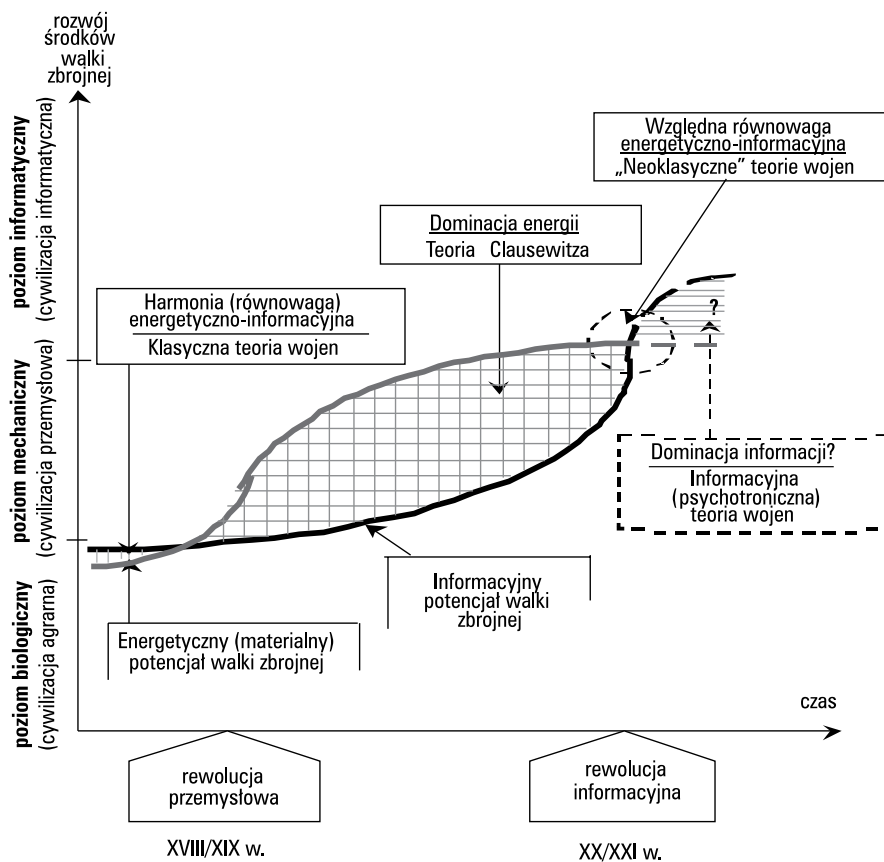
Uświadamianie sobie interesów indywidualnych i grupowych, wyrażanie ich, demonstrowanie oraz dążenie do ich realizacji musi prowadzić do ujawnienia sprzeczności społecznych. W przypadku naturalną metodą rozstrzygania wszelkich sprzeczności, w tym oczywiście także sprzeczności społecznych, jest stosowanie przemocy przez stronę silniejszą – przemocy potencjalnej lub realnej. **Przemoc** to wymuszanie realizacji własnych interesów kosztem interesów innych podmiotów, jeżeli stoją one w sprzeczności. Podstawowym środkiem przemocy były dotychczas siły zbrojne (w wymiarze zewnętrznym) oraz policja (w wymiarze wewnętrznym). Stosowanie i przeciwstawianie się przemocy jest

zatem główną treścią kryzysów i konfliktów społecznych, a tym samym główną treścią bezpieczeństwa.

Do przedstawienia ewolucji problematyki bezpieczeństwa dobrze nadaje się zastosowanie koncepcji Alвина Tofflera tzw. fal (rewolucji) cywilizacyjnych w rozwoju ludzkości²¹. Wyróżnia on trzy takie fale: **agrarną, industrialną i informacyjną**. Z punktu widzenia bezpieczeństwa istotna jest różnica narzędzi i metod przemocy stosowanych w każdym z tych okresów (rys. 5.). W dobie agrarnej, czyli w czasie pierwszej fali rewolucji cywilizacyjnej zapoczątkowanej ok. 10 tys. lat temu, podstawą przemocy była naturalna (biologiczna, fizyczna i duchowa) siła człowieka. W epoce industrialnej (druga fala) – jeden składnik tej naturalnej siły, składnik fizyczny, został tak ogromnie spotęgowany przez różnorodne narzędzia i zasoby materialne, że można mówić o zdecydowanej dominacji owej „sztucznej siły fizycznej” w rozstrzygnięciu wszelkich sporów, konfliktów i kryzysów. Nastąpiło załamanie naturalnej, biologicznej harmonii między materialnymi (fizycznymi, energetycznymi) a pozamaterialnymi (duchowymi, informacyjnymi) składnikami siły poszczególnych podmiotów bezpieczeństwa. W rozpoczynającej się obecnie trzeciej fali notujemy z kolei gwałtowny przyrost niematerialnych, głównie informacyjnych, czynników siły. Prowadzi to do ponownego zacierania różnicy między materialnymi i pozamaterialnymi składnikami sił bezpieczeństwa, do ich swoistej jedności.

²¹ Zob. A. Toffler, *Trzecia fala*, Warszawa 1985; A. i H. Toffler, *Wojna i antywojna*, Warszawa 1977 r.

Rysunek 5. Ewolucja warunków bezpieczeństwa (na przykładzie sztuki wojennej)



Źródło: opracowanie własne.

Taka ewolucja podstawowych środków przemocy determinowała przemiany w treści wszystkich pozostałych elementów bezpieczeństwa. Dotyczy to zwłaszcza charakteru konfliktów i kryzysów (w tym w szczególności wojen) oraz sposobów działania w takich sytuacjach.

W starożytności i średniowieczu, według podejścia tofflerowskiego: w cywilizacji agrarnej, gdy panowała swego rodzaju harmonia energetyczno-informacyjna na poziomie biologicznym, podstawową treścią zmagania wojennych (siłowego rozwiązywania konfliktów

i kryzysów) była bezpośrednia walka człowieka z człowiekiem, przy wykorzystaniu prostych narzędzi walki. Podczas starć i bitew toczonych w takich warunkach można było na bieżąco obserwować całe pole starcia, przeciwnika i własne wojska, można było śledzić przebieg walki i rozwój sytuacji oraz – stosownie do potrzeb – na czas informacyjnie reagować na relatywnie powolne jej zmiany. Tempo tych zmian determinowane było bowiem biologiczną wydolnością ludzi i zwierząt, odpowiadającą zdolnościom postrzegania, oceniania sytuacji, decydowania i prze-

kazywania zadań. Były to naturalne warunki walki zbrojnej i odpowiadały im klasyczne, ukształtowane w starożytności zasady jej prowadzenia.

Sztuka prowadzenia działań wojennych i rozstrzygania konfliktów w tych warunkach oparta była głównie na takich czynnikach, jak zaskoczenie, podstęp, fortel, maskowanie, manewr – a więc na wykorzystaniu przede wszystkim pozamaterialnych składników siły bojowej. W dawnych czasach nie było raczej krwawych, wyniszczających do końca bitew. Dowódca mógł bowiem albo – widząc przygniatającą przewagę przeciwnika – uchylić się od bitwy, albo – gdy spostrzegł, że bitwę przegrywa – przerwać ją. W ostateczności wojsko widząc zbliżającą się klęskę po prostu uciekało z pola bitwy. Klasyczna sztuka wojenna była zatem sztuką przebiegłości, chytrości, intelektu; była sztuką uzyskiwania i wykorzystywania głównie przewagi informacyjnej, zapewniającej panowanie nad materialnymi czynnikami sił zbrojnych. Dobitnie świadczy o tym jedna z najstarszych ze znanych nam teorii wojen, wyłożona przez chińskiego teoretyka Sun Tzu w traktacie pt. „Sztuka wojny”, spisany ok. VI wieku p.n.e.

Sytuacja uległa radykalnej zmianie na przełomie XVIII i XIX wieku w warunkach trwania już drugiej, industrialnej fali cywilizacyjnej. Nastąpiło to w rezultacie pojawienia się armii masowych, opartych na powszechnym poborze i wyposażonych w wielką ilość coraz skuteczniejszych, o coraz większej sile rażenia środków walki. Gwałtownie wzrósł potencjał energetyczny wojsk, przy tylko nieznacznym zwiększeniu możliwości w sferze informacyj-

nej (środki łączności). Rozpoczęła się era dominacji czynnika masy, dominacji czynnika materialnego. Działanie wielkich mas stało się trudne do sterowania informacyjnego. Tym oto jakościowo nowym warunkom odpowiada powstała wówczas teoria sztuki wojennej najlepiej wyrażona przez Clausewitza.

Teoria ta odzwierciedla warunki, w których obydwie walczące strony (dowódcy strategiczni i operacyjni) straciły możliwość bezpośredniego sterowania, w tzw. „realnym czasie”, przebiegiem masowego starcia. Prawo bezwładności mas zdominowało oddziaływania informacyjne. Jest to teoria fizycznego, bezpośredniego starcia dwóch przeciwstawnych mas. Mówiąc obrazowo, walka zbrojna upodabnia się do starcia w ciemnym pokoju dwóch mocarzy uzbrojonych w topory. Jedynym i wyłącznym rozstrzygnięciem takiej walki może być tylko śmierć przeciwnika. Nie ma stanów pośrednich i nie można przestać walczyć, dopóki przeciwnik nie zostanie zabity. Inaczej nie można z całą pewnością stwierdzić, że nie jest już niebezpieczny.

W takiej samej sytuacji są już mniej więcej od dwóch stuleci dowódcy strategiczni. Z chwilą, gdy wojna wybuchła, bitwa się wywiązała, możliwość sterowania nią okazała się znikoma. Zanim dowódca zebrał informacje z olbrzymich przestrzeni, zanim zorientował się w sytuacji i ją ocenił, na polu bitwy zazwyczaj zachodziły już wydarzenia czyniące ewentualną decyzję nieadekwatną do nowych warunków. Bitwa toczyła się więc niejako samoistnie, niemal wedle najzwyczajszych praw fizyki, aż do zniszczenia jednej ze stron. Wielce skuteczne, o dużej sile niszczenia w krótkim czasie, środki rażenia powodowały, że

wojny i bitwy stały się wyjątkowo krwawe i wyniszczające. Kulminacyjnym punktem w ewolucji takiej właśnie sztuki prowadzenia wojen stała się hipotetyczna wizja wojny jądrowej, prowadzącej w rezultacie do wzajemnej zagłady dwóch walczących za pomocą takiej broni stron. W skrajnej wersji sztuka wojenna znalazła się niejako w ślepych zaułku (na szczęście ta groźba też dała asumpt do rozwoju nowych strategii odstraszenia, powstrzymywania, kontroli kryzysów itp.).

W XXI wieku, sytuacja znów się zdecydowanie zmienia. Jesteśmy świadkami gwałtownego, niezwykle przyspieszonego rozwoju wymiaru informacyjnego. Nowoczesne środki rozpoznania, łączności, walki radioelektronicznej, zautomatyzowane i skomputeryzowane systemy dowodzenia itp. powodują rewolucję w sztuce wojennej. Do owego ciemnego pokoju, w którym walczą mocarze, wpada światło, światło informacji. Teraz ci mocarze widzą się, a więc walczą w zupełnie innych warunkach. Jeden drugiego nie musi już koniecznie zabić, aby zwyciężyć. Skuteczne wytrącenie topora może okazać się wystarczające do osiągnięcia celu, jakim jest podporządkowanie sobie przeciwnika.

Nie ulega wątpliwości, że dzisiejsza rewolucja informacyjna zmienia pole walki. Jego warunki w pewnym sensie wracają do klasycznej równowagi czy też harmonii czynników energetycznego i informacyjnego. O ile jednak w ujęciu klasycznym była to harmonia na poziomie biologicznym, to teraz można mówić o harmonii na poziomie informatycznym. Jej istota

pozostaje jednak ta sama. Stąd też wynika, jak sądzę, zasadność wzmożonego zainteresowania klasycznymi, przed Clausewitzowskimi teoriami działań zbrojnych. Odzyskiwanie zdolności informacyjnego panowania nad wymiarem energetycznym walki zbrojnej powoduje, że znów coraz istotniejsze stają się – tak jak było w klasycznych warunkach starożytności – zabiegi o uzyskanie przewagi niematerialnej przez zaskoczenie, wyprzedzanie, zastraszanie, maskowanie czy dezinformację itp. W samym wymiarze energetycznym z kolei – spośród dwóch jego podstawowych składników: masy i ruchu – na plan pierwszy wysuwa się zdecydowanie ten drugi.

W sumie nowe warunki oznaczają konieczność odchodzenia od teorii masowych, bezpośrednich, wyniszczających walk i operacji zwartych zgrupowań wojsk na rzecz bardziej wyrafinowanych koncepcyjnie i elastycznie prowadzonych działań pośrednich (asymetrycznych) i manewrowych. Stwarza to zapotrzebowanie na rozwijanie teorii takich właśnie działań, jako najbardziej odpowiadających warunkom rozpoczynającej się w sztuce wojennej oraz teorii i praktyce bezpieczeństwa ery informatycznej, która nadchodzi po erach biologicznej i mechanicznej. Znamioną cechą tej nowej ery jest doprowadzanie do klasycznej względnej harmonii dwóch wymiarów walki zbrojnej (i szerzej: działań w sferze bezpieczeństwa) – energetycznego i informacyjnego.

Szczególnym przypadkiem konsekwencji rewolucji informacyjnej jest automatyzacja. Pojawiają się roboty pola walki – bezpilotowe aparaty latające, a także roboty²²

²² Termin „robot” wprowadził czeski pisarz Karel Capek w 1922 roku. Zob. G.M. Lamb, *Battle bot: the future of war?*, „Christian Science Monitor”, 27 stycznia 2005 r.

wojsk lądowych. Przodują w tym naturalnie Stany Zjednoczone. Pentagon przewiduje, że w nadchodzącej dekadzie roboty staną się jednym z głównych środków walki. Prace nad programem tzw. przyszłych systemów bojowych (FCS – *Future Combat Systems*) o wartości ponad 120 mld dolarów są największym kontraktem w historii USA²³.

* * *

W zakończeniu rozważań na temat współczesnych podstaw bezpieczeństwa interesujące byłoby zastanowienie się nad ich bardziej dalekosiężną prognozą. Przyszłe konsekwencje dla środowiska bezpieczeństwa dwóch wielkich rewolucji – informacyjnej i geopolitycznej (globalizacja, rozpad świata dwubiegunowego) – są dzisiaj trudne do przewidzenia. Czy „uinformacyjnienie” świata ułatwi zaplanowanie nad jego turbulencyjnością polityczną, czy może jeszcze ją spotęguje²⁴?

W tym względzie jako jedna z wyjątkowo ciekawych kwestii jawi się także pytanie o przyszłość kształtowania się relacji między energetycznym i informacyjnym wymiarem zmagania zarówno zbrojnych, jak i niezbrojnych. Czy i jak długo trwać będzie zaczynająca się obecnie era ich względnej równowagi? Czy może – po kończącej się właśnie epoce industrialnej i okresie dominacji czynnika energetycznego – dojdzie z kolei do zdecydowanej dominacji czynnika informacyjnego? Jakże wówczas byłyby strategie, koncepcje,

systemy i doktryny bezpieczeństwa? Czy właściwym modelem do opisu przyszłej rzeczywistości w tym zakresie byłaby informacyjna, a może psychotroniczna teoria bezpieczeństwa? A może oznaczałoby to wręcz i po prostu ... kres ziemskich warunków życia człowieka (w tym jego bezpieczeństwa)?

Innym ciekawym wątkiem może być bezpieczeństwo międzyplanetarne. Czy człowiek może – a jeśli tak, to jak – obronić glob ziemski przed kosmicznymi katastrofami, które nawiedzały i mogą nawiedzić ziemię w przyszłości? Być może skutkiem jednej z nich był biblijny potop? A w przyszłości? Naukowcy oceniają, że prawdopodobieństwo uderzenia w Ziemię niewielkiej asteroidy w ciągu najbliższych 30 lat wynosi 1:5500. Konsekwencją takiego uderzenia mogłaby być zagłada obecnej cywilizacji. Dwaj amerykańscy astronauta Rusty Schweickart i Ed Lu wezwali do opracowania strategii obrony Ziemi i jej mieszkańców przed taką katastrofą, inicjując m.in. powołanie fundacji, której zadaniem jest mobilizowanie i uczulanie opinii publicznej na ten problem.

Czy zdołamy zatem zapobiec katastrofom kosmicznym, mogącym nastąpić w rezultacie zderzenia się kuli ziemskiej z planetoidami? Okazuje się, że nie jest to fikcja. Pojawiają się już pewne elementy takiej koncepcji strategicznej przygotowywane przez naukowców.

²³ T. Weiner, *A New Model Army Soldier Rolls Closer to Battle*, „The New York Times”, 16 lutego 2005 r.; Stosownie do ocen Pentagonu średni koszt utrzymania żołnierza przez okres służby wynosi ok. 4 mln dolarów i ciągle rośnie. Szacuje się, że koszt utrzymania robota może być 10 razy mniejszy.

²⁴ D.C. Gompert, I. Lachow, J. Perkins, *Battle-Wise, Gaining Advantage in Networked Warfare*, Center for Technology and National Security Policy, National Defense University, Washington, styczeń 2005 r.